

11 lipca 2021



„Tarzan” spoczął wśród swoich żołnierzy

W Ćmielowie odbył się pogrzeb legendarnego wachmistrza Tomasza Wójcika ps. „Tarzan”, dowódcy oddziału kawalerii w szeregach Narodowych Sił Zbrojnych i dowódcy zwiadu konnego Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich AK PONURY-NURT. Tomasz Wójcik zginął w niewyjaśnionych okolicznościach 8 lipca 1951 roku w Chicago, a dziś spoczął na cmentarzu parafialnym wśród swoich 32. podkomendnych poległych 7 lipca 1944 roku w Woli Grójeckiej. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył marszałek Andrzej Bętkowski.

Powtórny pogrzeb „Tarzana” miał niezwykle uroczysty charakter. Przed jego rozpoczęciem obecny na uroczystości Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, przekazał rodzinie partyzanta dwa odznaczenia – Krzyż Walecznych przyznany w 1945 roku przez dowództwo Armii Krajowej oraz nadany przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyż z Mieczami Orderu Krzyża Niepodległości.

Uroczystości rozpoczęły się o godzinie 11.20 w Woli Grójeckiej, w której 7 lipca 1944 roku w

wyniku niemieckiej obławy, nasłanej prawdopodobnie w wyniku zdrady, w krótkiej walce zginęło 37 żołnierzy z oddziału „Tarzana”. Po odegraniu hymnu państwowego oraz odmówieniu modlitw odbył się apel poległych i oddana została salwa honorowa.

Następnie ceremonia kontynuowana była w Ćmielowie. Tam w kościele pw. Wniebowzięcia NMP odprawiona została msza żałobna, zaś po mszy uczestnicy pogrzebu przemaszerowali na cmentarz parafialny, gdzie odegrany został hymn państwowy i odbył się pochówek „Tarzana”. Odprawione zostały egzekwie pogrzebowe, modlono się także za żołnierzy Tomasza Wójcika poległych 7 lipca 1944 roku w Woli Grójeckiej. Ceremonii towarzyszyła wojskowa asysta honorowa. Wiązanek kwiatów na grobie legendarnego „króla Zawichostu” złożył Andrzej Bętkowski, marszałek województwa świętokrzyskiego.

Wachmistrz Tomasz Wójcik „Tarzan”, znakomity ułan, który pseudonim przyjął od imienia ukochanego konia, urodził się w 1908 roku w Zawichoście koło Sandomierza. Przed wojną służył w 2 Pułku Ułanów Grochowskich w Suwałkach, który w czasie kampanii wrześniowej 1939 roku był częścią Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Po zakończeniu walk powrócił do rodzinnej miejscowości i zaangażował się w działalność konspiracyjną. Wiosną 1943 roku sformował samodzielny oddział podporządkowany Narodowym Siłom Zbrojnym, który 8 września 1943 roku wszedł w skład Zgrupowań Partyzanckich Armii Krajowej „Ponury”. Oddział „Tarzana” kontrolował linię kolejową Ostrowiec Świętokrzyski-Sandomierz, rozbijał pociągi niemieckie przewożące sprzęt wojskowy.

„Tarzan” wślawił się zlikwidowaniem 26 sierpnia 1943 roku generała Kurta Rennera, dowódcy 174 Dywizji Rezerwowej Wehrmachtu. Był to najwyższy rangą oficer niemiecki zabity przez polskie podziemie w czasie II wojny światowej. Tomasz Wójcik kilka dni później, gdy dotarł na polanę Wykus, by podporządkować się dowódcy Świętokrzyskich Zgrupowań Partyzanckich, zameldował się „Ponuremu” w niemieckim płaszczu i czapce generalskiej na głowie. Wraz ze swoimi ułanami stworzył zwiad konny zgrupowania.

W 1945 roku ścigany przez UB „Tarzan” przedostał się do USA, tam 8 lipca 1951 zginął w tajemniczych okolicznościach (prawdopodobnie go zamordowano) i został pochowany na cmentarzu Mount Olivet w Detroit. Prochy ppor. Tomasza Wójcika po 70 latach zostały sprowadzone z USA do Polski. Dzięki staraniom rodziny i Koła Narodowych Sił Zbrojnych w Chicago 17 listopada 2020 roku dokonano ekshumacji jego szczątków i 1 lutego br. urna z prochami została przywieziona do Polski. 13 lutego złożona została w kaplicy ćmielowskiego kościoła.

Dziś spoczął obok swoich żołnierzy na cmentarzu w Ćmielowie.

Galeria zdjęć

